

Na co idą nasze podatki?

Data publikacji: 30.06.2023 7:30

Płacenie podatków dla wielu z nas jest przykrym obowiązkiem, jednak czy wiemy, na co faktycznie przeznaczane są te pieniądze? Oczywiście zasilają budżet państwa. Stamtąd jednak są rozdysponowywane, a część trafia do samorządów. Stąd właśnie walka gmin o jak największą ilość mieszkańców.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Ilość mieszkańców dla gmin jest ważna ze względu na fakt, że im większa liczba mieszkańców, tym więcej pieniędzy gminy otrzymują. Do samorządów trafia aż połowa wpływów z podatku PIT, z czego 38% do samorządów gminnych, a reszta do samorządu powiatowego oraz wojewódzkiego.

Pieniądze z podatków są przeznaczane przez gminy na realizację odpowiednich zadań - **Chciałbym przedstawić, w być może dużym uproszczeniu, dosyć ciekawą informację. Wszyscy wiemy, że ponad 38% naszego podatku PIT trafia do samorządów gminnych, tam, gdzie wskazujemy, że mieszkamy. Dlatego zawsze w grudniu i styczniu apelujemy do naszych mieszkańców, aby zameldowali się w Gminie Hażlach, albo przynajmniej w swoich zeznaniach podatkowych wskazywali, że mieszkają na terenie Gminy Hażlach. W związku z tym przyjęliśmy przeciętne miesięczne wynagrodzenie w Gminie Hażlach, zgodnie z danymi GUS z kraju, policzyliśmy kwotę podatku, jaką się płaci miesięczni. Wyszło, że przeciętny mieszkaniec, płacąc podatki, zasila miesięcznie o 76,30 zł budżet gminy. Na co to przeznaczamy? Prawie połowa tej kwoty jest przeznaczana na oświatę, później środki idą na pomoc społeczną, na obsługę mieszkańca i gospodarkę komunalną** – mówił wójt Grzegorz Sikorski podczas czerwcowej (28.06) sesji Rady Gminy Hażlach.

Podobnie będzie w każdym innym samorządzie - każdy mieszkaniec to dodatkowe pieniądze. Licząc średnio, że mieszkaniec to ok. 75 zł miesięcznie wpływu do budżetu, w ujęciu rocznym jedna osoba przyniesie samorządowi 900 zł. Przy 10.000 mieszkańców to już 9 milionów. Samorzady walczą więc o mieszkańców, a pomysłów jak ich zachęcić (lub zmusić) do meldowania się na terenie gmin jest wiele. Przykładem może być Cieszyn, gdzie od kilku lat, aby wykupić abonament parkingowy w cenie 200 zł/rok trzeba nie tylko być mieszkańcem lub właścicielem nieruchomości położonej w strefie do tego uprawniającej, ale również wskazać w rozliczeniu PIT miejsce zamieszkania w Cieszynie. W przypadku, gdy nie rozliczymy się w Cieszynie, opłata za abonament wynosi 150 zł miesięcznie, czyli w ujęciu rocznym aż 1800 zł.